

Sygn. akt. IV Ka 946/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Urbańska - Trzecka

Sędziowie SO Adam Sygit - sprawozdawca

SO Piotr Kupcewicz

Protokolant st. sekr. sądowy Justyna Bobak

przy udziale Antoniny Kasprowicz-Czerwińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 roku

sprawy **S. G.** oraz **I. P.**

oskarżonych z art. 286§1 k.k. i art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 1 sierpnia 2013 roku sygn. akt III K 640/12

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej I. P. z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 946/13

UZASADNIENIE

Sporządzone, zgodnie z art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1 a k.p.k., odnośnie oskarżonego S. G..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 1 sierpnia 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt III K 640/12, oskarżonego S. G. uznano za winnego tego, że w dniu 29.07.2002 roku w B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. G. i I. P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uzyskania kredytu, wprowadzili w błąd przedstawicieli Banku (...) S.A. w K. Oddział w B., przy zawieraniu przez S. G. i M. G. z w/w Bankiem umowy kredytu hipotecznego nr (...) - (...), co do prawdziwości treści zawartych w umowie sprzedaży nieruchomości między S. G. i M. G. jako kupującymi a I. P. i J. P. jako sprzedającymi, na której miała zostać ustanowiona hipoteka zabezpieczająca kredyt, odnośnie rzeczywistej woli nabycia tej nieruchomości przez S. i M. G. oraz przekazania I. i J. P. 52.000 zł na poczet tej umowy oraz co do tego, kto rzeczywiście będzie spłacał kredyt, przedkładając przy tym przedstawicielom Banku nierzetelny, pisemny dokument w postaci umowy sprzedaży z dnia 29.07.2002 r. w/ nieruchomości, mający istotne znaczenie dla udzielenia kredytu i doprowadzając tym samym Bank (...) S.A. w K.

do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na kwotę 139.680,35 zł, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności oraz, na podstawie art. 33 § 2 k.k., karę grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych. Ponadto obciążono oskarżonego kosztami sądowymi i wymierzono opłatę w kwocie 380 złotych.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł m.in. oskarżony S. G.. Ponieważ wniosek o sporządzenie uzasadnienia rozstrzygnięcia sądu odwoławczego złożył jedynie w/wym., dlatego jego zakres ograniczono do oceny zasadności tego środka zaskarżenia, zgodnie z art. 423 § 1 a k.p.k. Z treści apelacji wynika, iż skarżący zakwestionował zasadność uznania jego sprawstwa i zawinienia, choć ostatecznie sformułował wniosek o wymierzenie mu za przypisane przestępstwo kary w maksymalnym wymiarze i na maksymalny okres jej warunkowego zawieszenia (strona 4 apelacji).

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego S. G. była bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

I.

Z uwagi na podmiot składający apelację i wynikający z niej zakres zaskarżenia ocenie poddano zasadność wszystkim rozstrzygnięć zawartych w wyroku odnośnie ustalenia sprawstwa oskarżonego, przypisania mu odpowiedzialności karnej i wymierzonej kary. Na wstępie stwierdzić należy, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy – oceniana przez instancję odwoławczą - zależy od należytego wykonania przez sąd orzekający dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się nie tylko do prawidłowego – tj. zgodnego z przepisami postępowania karnego – przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu i kwestii ewentualnego wymiaru kary. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów zachodzi wtedy, gdy z przeprowadzonych na wniosek stron dowodów wynika, że okoliczności, o których mowa wyżej, nie zostały jeszcze w sposób wystarczający wyjaśnione. Drugi z tych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy, oceny prawnej czynu oraz wymiaru kary. Ustalenia faktyczne poczynione w oparciu o tak dokonaną ocenę nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, jak i logicznych. W końcu, aby sąd II instancji mógł dokonać właściwej kontroli rozumowania sądu orzekającego, które doprowadziło do określonych wniosków w zakresie sprawstwa oskarżonego, co do zarzucanego mu czynu, cały proces myślowy musi być przedstawiony w pisemnych motywach wyroku.

Powyższe wymogi zostały w przedmiotowej sprawie w sposób prawidłowy zrealizowane, zapadłe rozstrzygnięcie jest wynikiem wnikliwej i, co najważniejsze, prawidłowej oceny całości zgromadzonego w sprawie a istotnego dla rozstrzygnięcia, materiału dowodowego. Jednocześnie wnioski wynikające z tej oceny zostały w sposób rzeczowy przedstawione i logicznie umotywowane, co pozwala sądowi odwoławczemu do nich się odwołać przez powtarzanie tej argumentacji.

Za właściwe uznano ustalenia faktyczne z których wynika, iż apelujący, działając w warunkach przestępczego porozumienia z innymi a ustalonymi osobami i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu art. 115 § 4 k.k., wprowadzili w błąd przedstawicieli banku udzielającego kredytu dla państwa G. na zakup nieruchomości, poprzez zawarcie fikcyjnej, gdyż nie oddającej rzeczywistej woli stron, umowy zakupu tej nieruchomości od państwa P. oraz potwierdzenie w jej treści również przekazania częściowej spłaty ceny a następnie, posługując się nierzetelnym dokumentem w postaci umowy tejże sprzedaży a mającej istotne znaczenie dla zawarcia umowy, ostatecznie doprowadzili bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielenia kredytu, nie ujawniając również osób mających dokonywać jego spłaty przy czym ostatecznie do spłaty tej nie doszło. Takie ustalenia zostały poczynione na podstawie zgromadzonej dokumentacji związanej z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy

kredytowej, wyjaśnień oskarżonych w częściach wskazanych w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji oraz zeznań świadka M. S..

Sąd odwoławczy podziela dokonaną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i powyższe wnioski odnośnie sprawstwa i zawinienia. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego wtedy, gdy:

-jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

-stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

-jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem również wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.).

Jednocześnie, w ramach realizacji zasady zawartej w art. 7 k.p.k. sąd ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka lub wyjaśnienia oskarżonego, co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary zeznaniom tego samego świadka czy też wyjaśnieniom oskarżonego, co do innych okoliczności – pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonywujący, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, uzasadni. Wszystkie te wymogi spełnia ocena dowodów dokonana przez sąd I instancji i zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku. Ponieważ wnioski przedstawione w sporządzonym a szczegółowym i logicznym, uzasadnieniu wyroku wynikają z ustaleń poczynionych przy respektowaniu reguł rzetelnego i sprawiedliwego procesu, sąd odwoławczy uznaje za dopuszczalne odwołanie się do nich w zakresie szczegółowych przyczyn, jakie dowiodły sąd do wniosku o dopuszczeniu się przez apelującego popełnienia przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w warunkach art. 11 § 2 k.k. Przestępstwo to zostało popełnione w warunkach współsprawstwa a rozważania uzasadniające zastosowanie tej konstrukcji sprawstwa (strona 9 uzasadnienia) sąd odwoławczy w pełni akceptuje. Tak więc ustalony stan faktyczny, w tym i motywacja działania oskarżonego, pozwala uznać, zawarty w apelacji, argument o braku świadomości S. G. naruszenia prawa za gołosłowny.

II.

Odnosząc się do poszczególnych sformułowanych zarzutów należy przede wszystkim podkreślić, że za prawidłową uznano również ocenę wyjaśnień oskarżonego G.. Ten zarzut wynikać może z niezbyt dokładnego odczytania części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia przez apelującego. Skoro sąd za niewiarygodne uznał wyjaśnienia w/wym., jakoby przed podpisaniem umowy sprzedaży nie znał sytuacji finansowej państwa P. (strona 5 uzasadnienia), to oznacza, iż poczynił ustalenia właściwie zgodne z tym, co twierdzi oskarżony w środku zaskarżenia, tj. że wiedział o ich trudnej sytuacji materialnej i konieczności uzyskania wsparcia finansowego. Zresztą takiej treści wyjaśnienia składał on w toku postępowania (k. 261, 399). Z powyższego ustalenia skarżący wywodzi jednak nieuprawniony wniosek, iż była to okoliczność go ekskulpująca. Właściwa ocena materiału dowodowego wskazuje, że ówczesna – czyli na moment zawierania umowy kredytowej - świadomość oskarżonego odnośnie złej sytuacji majątkowej państwa P. była jednoznaczna. W takiej sytuacji wnioskowanie odnośnie przyczyn niemożliwości uzyskania kredytu przez w/wym. (tj. aby wyłącznie była to kwestia wieku) jest niezasadne. Tym samym oskarżony podjął działania wspólnie z innymi sprawcami mając świadomość niemożliwości prawidłowego wywiązania się z zaciąganego zobowiązania, co znalazło potem potwierdzenie w zaprzestaniu spłaty rat kredytowych.

Brak ponadto racjonalnych podstaw aby uznać za wiarygodne twierdzenia skarżącego odnośnie motywacji jego postępowania. Podał bowiem, iż jego zaangażowanie wynikało jedynie „z litości dla starszych ludzi, którzy przedstawili się w bardzo oplakanej sytuacji” (strona 2 apelacji) i sam został przez nich oszukany, wobec zaprzestania spłaty rat. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że działanie oskarżonego było motywowane chęcią osiągnięcia również dla siebie wymiernej korzyści majątkowej (vide: wyjaśnienia I. P. i M. G. o otrzymaniu pieniędzy przez apelującego k. 282v, 398v). Jednocześnie brak jest uzasadnienia dla uznania za wiarygodne twierdzenia oskarżonego,

iz „asekurował” on spłatę kredytu, chcąc przejąć związane z nim zobowiązania w przypadku zaprzestania spłat przez P., co nie nastąpiło na przestrzeni blisko 10 lat (tj. od daty zaprzestania spłat do daty wyroku).

Ponadto zasadnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, że nawet jeżeli któryś ze współsprawców nie osiągnąłby własnej, wymiernej korzyści majątkowej, to działał w ramach porozumienia zakładającego właśnie taki cel a ponadto zgodnie z art. 115 § 4 k.k. korzyścią majątkową jest również osiągnięcie jej przez inną osobę.

Skarżący ponadto wskazał na okoliczności, które zaistniały już po popełnieniu przestępstwa a mające usprawiedliwiać brak dalszych spłat. Przede wszystkim należy podnieść, że regulowanie rat kredytu dokonywał oskarżony lecz wyłącznie z kwot przekazywanych na jego rachunek w tym właśnie celu przez państwo P.. Gdy w/wym. przestali dokonywać przelewów ustała też płatność rat kredytowych i jak wcześniej wskazano, brak jakiegokolwiek przesłanki aby twierdzić, iż zamiarem apelującego – w momencie zawierania umowy - było dokonanie spłaty całego kredytu.

Niezasadne było również kwestionowanie przez skarżącego prawidłowości ustalenia, iż bank został wprowadzony w błąd wobec nieujawnienia rzeczywistego charakteru zawartej i przedłożonej w toku procedury kredytowej umowy sprzedaży nieruchomości. W sposób kategoriyczny ustalono, iż faktycznym powodem zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości była możliwość uzyskania w ten sposób przez jej nabywców kredytu na pokrycie reszty ceny zakupu (ponadto w umowie fikcyjnie wskazano przekazanie już na poczet ceny kwoty 52.000 złotych aby urealnić dobrą sytuację majątkową państwa G.). Apelujący sam potwierdzał w toku postępowania, iż transakcja miała charakter pozorny i miała na celu uzyskanie wsparcia finansowego przez państwo P., którzy w inny sposób nie mogli go uzyskać. Przedstawienie takiej umowy bankowi wraz z nieprawdziwym wskazaniem o uregulowaniu części ceny niewątpliwie wprowadziło przedstawicieli pokrzywdzonego w błąd, co do okoliczności mających istotne znaczenie dla podjęcia decyzji o przyznaniu kredytu, gdyż dotyczących osób kredytobiorców i ich sytuacji majątkowej, przedmiotu kredytowania, możliwości dokonywania spłat rat kredytowych. Takie działanie zostało wykorzystane dla osiągnięcia celu w postaci udzielenia kredytu, co stanowiło niekorzystne rozporządzenie mieniem przez bank.

Odnosnie skutku przestępczego działania a stanowiącego znamię przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., apelujący podniósł, iż na dzień udzielania kredytu bank nie poniósł żadnej realnej szkody i mógł podjąć natychmiastowe czynności komornicze. Okoliczności te w żaden sposób nie negują wystąpienia znamienia przestępstwa oszustwa w postaci „niekorzystnego rozporządzenia mieniem”. Rozważania przedstawione w części motywacyjnej orzeczenia (strona 10 uzasadnienia) w pełni zasługują na akceptację, gdyż zarówno znajdują odzwierciedlenie w realiach przedmiotowej sprawy, jak i są zgodne z wykładnią tego znamienia a prezentowaną w judykaturze i poglądach przedstawicieli doktryny prawa karnego.

III.

Skarżący zakwestionował także prawidłowość rozstrzygnięcia o wymierzonej mu karze pozbawienia wolności, uznając ją za zbyt surową z uwagi na nie zastosowanie warunkowego zawieszenia jej wykonania. W tym zakresie podniesiono, iż sąd I instancji nieprawidłowo dokonał oceny tych okoliczności, które miały wpływ na nie zastosowanie tej instytucji oddziaływania probacyjnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż poczynione ustalenia faktyczne, które determinowały również ocenę stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu i zawinienia oskarżonego, były prawidłowe. Tak więc kwestionowanie rodzaju orzeczonej kary przez przyzmat wadliwości ustaleń w powyższych kwestiach należy uznać za bezzasadne.

„Rażąca niewspółmierność”, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. a której wystąpienie winno skutkować modyfikacją rozstrzygnięcia, zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które winny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby zasadnie przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary, przewidzianych w art. 53 k.k. Na gruncie regulacji art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną nazwać można – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną,

tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować i będącą zatem, również w odczuciu społecznym, „karą niesprawiedliwą”.

Skarżący podniósł, iż nieprawidłowe rozstrzygnięcie o rodzaju zastosowanej wobec niego represji karnej jest przede wszystkim wynikiem błędnej oceny okoliczności związanej z jego wcześniejszą karalnością sądową (k. 286, 370-371, 566-567). Bezzasadnie wskazał jednak, iż doszło już do zatarcia pierwszego chronologicznie skazania. Wyrok Sądu Okręgowego we Włocławku w sprawie II K 15/98 dotyczył skazania na karę pozbawienia wolności, z odbycia reszty której apelujący został warunkowo zwolniony postanowieniem z dnia 17 listopada 1999 roku. Z uwagi na nie odwołanie tego warunkowego przedterminowego zwolnienia w okresie wyznaczonej próby kara została uznana za odbytą. Nie doszło jednak do zatarcia tego skazania, gdyż w okresie pozwalającym na podjęcie takiej decyzji na wniosek lub skutkującym zatarciem z mocy prawa, apelujący dopuścił się popełnienia kolejnego przestępstwa i zapadł wyrok skazujący w sprawie II K 127/03. Zastosowanie znajduje w tej sytuacji regulacja art. 108 k.k. a stanowiąca, że jeżeli sprawcę skazano za dwa lub więcej nie pozostających w zbiegu przestępstw, jak również jeżeli skazany po rozpoczęciu, lecz przed upływem, okresu wymaganego do zatarcia skazania ponownie popełnił przestępstwo, dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań. Tak więc wyrok ten mógł i musiał być przedmiotem analizy przy podejmowaniu decyzji odnośnie rodzaju prawnokarnej reakcji na popełnione przestępstwo.

Ponadto apelujący wskazał, iż drugi wyrok dotyczył „tylko” kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania a kolejne wyroki skazujące dotyczą „tylko” przestępstw z art. 209 § 1 k.k. Kolejny wyrok a wydany przez Sąd Rejonowy w Lipnie w sprawie II K 127/03, dotyczył kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, która jednak została zarządzona postanowieniem z dnia 17 lipca 2007 roku czyli skarżący nie sprostął wymogom ustanowionej próby. Kolejne wyroki skazujące w sprawach II K 124/09 i II K 700/10 zapadły w 2010 roku, orzeczono nimi kary ograniczenia wolności, których jednak S. G. nie wykonał i ostatecznie doszło do ich zmiany w 2011 roku na zastępcze kary pozbawienia wolności, wykonane w 2012 roku.

Tak więc powyższa argumentacja apelującego nie kwestionuje zasadności oceny, sformułowanej przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odnośnie postępowania oskarżonego, zarówno przed, jak i po dacie popełnienia przedmiotowego przestępstwa (strona 11 uzasadnienia). Skarżący lekceważąco traktuje fakt swej karalności sądowej a ma ona, przez pryzmat treści art. 69 § k.k., istotne znaczenie dla formułowania pozytywnej prognozy kryminologicznej, która mogłaby być przesłanką do zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary. Wcześniejsze zastosowanie tej instytucji okazało niezasadne z uwagi na zachowanie skazanego w okresie próby a skutkujące jej zarządzeniem. Natomiast kary łagodniejszego rodzaju były przez niego zlekceważone aż konieczne okazało się ich wykonanie w formie zastępczej.

Dlatego dokonując oceny wymiaru i rodzaju uznano, że prawidłowość rozstrzygnięcia zapadłego także w tej części nie budzi wątpliwości. Rodzaj represji prawnokarnej uwzględnia negatywne cechy podmiotowe oskarżonego (wielokrotną karalność sądową przed i po dacie czynu), stopień zawinienia i motywację działania sprawcy (przejawiające się w działaniu w warunkach przestępczego porozumienia z innymi osobami oraz będący realizacją przemyślanego i zaplanowanego działania), skutki jego działania (rozmiar wyrządzonej szkody) a tym samym i wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu. Wymierzona kara realizuje w wystarczającej a zarazem i koniecznej mierze cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma ona wobec sprawcy osiągnąć. Sąd Rejonowy zasadnie przywołał okoliczności wpływające na wymiar i rodzaj orzeczonej kary oraz decydujące o braku podstaw do skorzystania z instytucji oddziaływania probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary. Reasumując, orzeczenie o karze uznano za prawidłowe i nie dostrzeżono ani pod wpływem argumentów skarżącego ani z urzędu, racjonalnych podstaw do ich modyfikacji.

Wobec powyższego zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, uznając apelację oskarżonego S. G. za oczywiście bezzasadną. Wobec wymierzenia mu kary bezwzględnej, której odbywanie z reguły wiąże się z pogorszeniem sytuacji materialnej, na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciążono Skarb Państwa.